



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Gospodarki Narodowej (263.)
w dniu 29 lipca 2015 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw (druk senacki nr 1021, druki sejmowe nr 3431, 3624 i 3624-A).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 1015, druki sejmowe nr 3590 i 3613).

(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Stanisław Jurcewicz)

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej.

W punkcie pierwszym zajmujemy się rozpatrzeniem ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw, a w punkcie drugim rozpatrzeniem ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw.

Bardzo serdecznie witam panią minister Nemś, sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki, oraz osoby towarzyszące. Witam także gości przybyłych na nasze dzisiejsze spotkanie.

Przystępujemy do rozpatrzenia ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw.

Pani Minister, oddaję pani głos celem przedstawienia ustawy.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Anna Nemś:

Dzień dobry, witam wszystkich państwa.

Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie!

Ustawa wprowadza zmiany do ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw w kilku zasadniczych elementach, do których przede wszystkim należy zaliczyć: rozszerzenie definicji ciężkiego i lekkiego oleju opałowego, zmianę terminów składania sprawozdania z tytułu realizacji Narodowego Celu Redukcyjnego, uzupełnienie treści delegacji ustawowych dotyczących określania parametrów jakościowych dla skroplonego gazu oraz innych paliw odnawialnych, umożliwienie produkcji w kraju paliw przeznaczonych na eksport lub dostawę wewnątrzspółnotową, które nie muszą spełniać przepisów jakościowych określonych przez ministra gospodarki, ale opracowanych w kraju ostatecznego przeznaczenia tego paliwa.

Szanowni Państwo! Odnosząc się do treści szczegółowych zapisów ustawy przyjętej przez Sejm RP w dniu 24 lipca, zwracam uwagę, iż propozycja w zakresie zmiany obecnego katalogu kodów celnych obowiązujących dla lekkiego i ciężkiego oleju opałowego przywraca pożądany

stan prawny obowiązujący przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy o systemie monitorowania. Wprowadzone zmiany umożliwiają objęcie działaniami kontrolnymi prowadzonymi przez Główną Inspekcję Ochrony Środowiska również ciężkich olejów opałowych zawierających w swoim składzie powyżej 1% siarki, co niewątpliwie będzie miało korzystny wpływ na środowisko. Ustawa reguluje w sposób systemowy postępowanie z paliwami opałowymi, które dotychczas nie mieściły się w definicjach ciężkiego i lekkiego oleju opałowego i zawierają siarkę w ilości powyżej 0,1% w przypadku lekkiego oleju oraz 1% w przypadku ciężkiego oleju opałowego. W konsekwencji wyeliminowana zostaje sytuacja, że na rynku są paliwa opałowe, których nie można zakwalifikować do żadnej z grup olejów opałowych w rozumieniu ustawy i tym samym obejmować ich kontrolami jakościowymi, o które przecież nam chodzi.

Zmiany wskazane w ustawie, które dotyczą terminów składania przez przedsiębiorców sprawozdań do prezesa URE w związku z realizacją Narodowego Celu Redukcyjnego oraz terminów sporządzania i przedstawiania oraz przedkładania zbiorczego raportu roboczego z realizacji NCR w Polsce, pozwolą na bardziej efektywną realizację ustawowych obowiązków nałożonych w tym zakresie na administrację i przedsiębiorców. Takie podejście jest obecnie szczególnie uzasadnione w związku z opublikowaniem dyrektywy rady, ustanawiającej metody obliczania i wymogi w zakresie sprawozdawczości. Szanowni Państwo! Te przepisy dostosowują termin składania tych sprawozdań i raportów właśnie do wymienionej dyrektywy.

Zmiany ustawowe mające na celu uzupełnienie treści delegacji ustawowych dotyczących określenia parametrów jakościowych dla skroplonego gazu ziemnego oraz innych paliw odnawialnych wraz ze wskazaniem terminu wydania rozporządzeń w tym zakresie są z kolei szczególnie istotne z punktu widzenia funkcjonowania systemu monitorowania jakości paliw transportowych. Wdrożenie zaproponowanych przepisów eliminuje problemy formalne związane z obecnym brakiem możliwości wydawania przedmiotowych rozporządzeń przez ministra gospodarki.

Szanowni Państwo! Poprawki zaproponowane w trakcie drugiego czytania poselskiego projektu ustawy, które dotyczą zmian w zakresie definicji pojęć „wprowadzenie do obrotu”, „eksport” i „dostawa wewnątrzspółnotowa” oraz powiązanych z nim kwestii, to znaczy wprowadzenia nowego ustępu w art. 3 oraz ustępu w art. 16, mają na celu umożliwienie produkcji paliw, które przeznaczone są na

eksport lub dostawę wewnątrzspółnotową w oparciu o parametry jakościowe wskazane przez zamawiający podmiot zagraniczny. Chodzi po prostu o to, żeby nie wyeliminować obrotu, który co prawda nie dotyczy naszego rynku, ale... Chodzi o to, żebyśmy mogli eksportować dany produkt na zewnątrz, choć ten produkt nie będzie obecny na naszym rynku. Wcześniejsze przepisy na to nie pozwalały, a w tej wersji, którą mamy, będą pozwalały.

Cóż mogę powiedzieć? Jeżeli chodzi o wprowadzane przepisy, to nie spowodują one wzrostu wydatków dla budżetu państwa. Nowe obowiązki, które nałożone zostaną na prezesa URE oraz inspekcję handlową, wynikają z przepisów ustawy i będą realizowane w ramach posiadanych zasobów kadrowych i finansowych. Przedstawiona ustawa jest ustawą, która jest pożądana, ponieważ reguluje, monitoruje omawiane kwestie. Myślę, że co do tego nie ma wątpliwości.

Jestem w towarzystwie przedstawicieli departamentu, który zajmował się tworzeniem tej ustawy. Jesteśmy do państwa dyspozycji. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo, Pani Minister.
Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aldona Figura:

Dziękuję bardzo.
Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag do ustawy.
Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.
Chciałbym zapytać, czy w posiedzeniu uczestniczą przedstawiciele podmiotów prowadzących działalność lobbingsową w rozumieniu ustawy o działalności lobbingsowej i stanowieniu prawa. Jeśli tacy są, to proszę o zgłoszenie się i podanie podmiotu, jaki reprezentują. Nie ma.

Bardzo proszę, kto z panów senatorów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę chętnych do zabrania głosu.

Wobec tego przystępujemy... Aha, czy ktoś z zaproszonych gości chciałby zabrać głos? Aktywności zaproszonych gości też nie ma.

Zatem przystępujemy do głosowania nad ustawą, która wpłynęła, w tymże kształcie nad nią głosujemy.

Kto z państwa jest za? (11)

Dziękuję bardzo. Ustawa przyjęta jednogłośnie.

Pozwolicie państwo, że przejmę ustawę do sprawozdania. Chyba że są inni chętni senatorowie? Nikt nie ma takiej woli, zatem będę sprawozdawcą.

Dziękuję bardzo pani minister za ten punkt.

Przystępujemy do realizacji punktu drugiego, to jest do rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw.

Bardzo proszę o przedstawienie... Oddaję głos pani minister.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Anna Nemś:

Szanowni Państwo!

W związku z uchwaleniem unijnego rozporządzenia nr 1227/2011 z 20 października 2011 r. w sprawie integralności i przejrzystości hurtowego rynku energii – ja pozwolę sobie nazywać je rozporządzeniem REMIT – powstała konieczność dostosowania regulacji krajowych w celu zapewnienia skutecznego stosowania tego rozporządzenia. Rozporządzenie REMIT, które obowiązuje w polskim porządku prawnym bezpośrednio, wiąże w całości wszystkie państwa członkowskie i jest w nich bezpośrednio stosowane. Nie wymaga ono implementacji do krajowego porządku prawnego, jednakże w celu zapewnienia jego stosowania konieczne jest dokonanie odpowiednich modyfikacji przepisów, w szczególności przez rozszerzenie uprawnień niektórych organów regulacyjnych oraz określenie sankcji za dokonywanie naruszeń obowiązków przewidzianych w przepisach rozporządzenia.

Rozporządzenie stworzyło spójne przepisy dostosowane do specyfiki rynków energii – obecnie, jak sami państwo wiecie, są one bardzo skomplikowane i rozbudowane – sformułowane w celu skutecznego wykrywania nadużyć na rynku, polegających na niewłaściwym wykorzystaniu informacji wewnętrznych, dokonywaniu zarówno manipulacji, jak i prób manipulacji w obrocie produktami energetycznymi, oraz w celu zapobiegania tym nadużyciom. Rozporządzenie przewiduje ścisłą współpracę między Agencją do spraw Współpracy Organów Regulacji Energetyki a krajowymi organami regulacyjnymi oraz innymi właściwymi organami w celu monitorowania rynków energii i gazu, zapewnia też podejmowanie skutecznych, skoordynowanych działań związanych z egzekwowaniem przepisów. Głównym celem rozporządzenia REMIT, powtórzę, jest zwalczanie nadużyć na hurtowym rynku energii.

Szanowni Państwo! Zgodnie z przepisami rozporządzenia REMIT obowiązek stosowania, egzekwowania określonych w nim obowiązków spoczywa na krajowych organach regulacyjnych. W Polsce funkcję organu właściwego w sprawach z zakresu rynku energii i gazu pełni prezes URE działający na podstawie przepisów ustawy – Prawo energetyczne. Z uwagi na fakt, że zapewnienie stosowania rozporządzenia REMIT wymaga współpracy organu właściwego w sprawach ochrony konkurencji i konsumentów oraz organu właściwego w zakresie nadzoru nad rynkiem finansowym, konieczne było dokonanie zmian w ustawach regulujących te obszary. W związku z tym oprócz zmian w ustawie – Prawo energetyczne, o których tutaj mówimy, przedmiotowa ustawa dokonuje nowelizacji ustawy z października 2000 r. o giełdach towarowych, ustawy z 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz ustawy z 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów.

Szanowni Państwo! Celem przedmiotowej ustawy jest zapewnienie stosowania przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego w sprawie integralności i przejrzystości hurtowego rynku energii. W konsekwencji rozszerzono słowniczek o nowe definicje, rozszerzono zadania i uprawnienia prezesa URE, określono podstawę prawną

do współpracy organów krajowych, to jest URE, UOKiK, KNF, ze sobą oraz ACER w ramach wykonywania obowiązków nałożonych przez REMIT. Określono, kiedy tajemnica służbowa może być ujawniana i na żądanie jakich organów. Określono też sankcje za dokonanie naruszeń – mogą to być albo sankcje administracyjne, albo sankcje karne.

Szanowni Państwo! Jeżeli chodzi o prace sejmowe, to powiem, że w pierwszym czytaniu... Przedmiotowy projekt w dniu 30 czerwca został skierowany do pierwszego czytania. Pierwsze czytanie, podczas którego przyjęto tylko nieliczne poprawki o charakterze wyłącznie legislacyjnym, odbyło się 7 lipca. Drugie czytanie projektu odbyło się na posiedzeniu Sejmu 21 lipca. Wtedy nie zgłoszono poprawek i skierowano projekt do trzeciego czytania. Sejm uchwalił ustawę 23 lipca. Ustawa ta na etapie sejmowym nie uległa żadnym merytorycznym modyfikacjom względem przedstawionego projektu.

Wyrażam głębokie przekonanie, że przedstawiona ustawa po jej uchwaleniu w prezentowanym kształcie przyczyni się do wzrostu przejrzystości hurtowego rynku energii, a tym samym jego rozwoju. Dzięki większej integralności, przejrzystości hurtowych rynków energii będziemy mieli do czynienia z otwartą, uczciwą konkurencją na hurtowych rynkach energii, co jest w interesie wszystkich odbiorców, a w szczególności odbiorców końcowych. Skuteczne monitorowanie rynku na szczeblu Unii oraz na szczeblach krajowych ma zasadnicze znaczenie dla wykrywania nadużyć właśnie na hurtowych rynkach energii. Trzeba stworzyć taki mechanizm, który skutecznie zapobiegnie tym nadużyciom, ale przede wszystkim chodzi o to, że narzędzia, które mają być użyte, mają być adekwatne do działań.

Szanowni Państwo! Jak zawsze są ze mną przedstawiciele departamentu, który pracował nad tą ustawą. Na tę chwilę dziękuję. Jeśliby były uwagi, to jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.
Oddaję głos Biuru Legislacyjnemu.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Dziękuję.
Nazywam się Michał Gil, reprezentuję Biuro Legislacyjne w Kancelarii Senatu.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Postaram się mówić szybko, jesteśmy po kontaktach roboczych z ministerstwem i większość poprawek chyba nie budzi wątpliwości. Ale zanim to uczynię, chcę powiedzieć, że mimo tego, iż mam kilka czy kilkanaście uwag do ustawy, to uważam, że jest ona napisana bardzo dobrze, bardzo ładnym językiem, jest przemyślana, dobrze skonstruowana. Jest jeszcze jedna sprawa, która mnie szczególnie ujęła. Otóż ustawodawca, określając przepisy karne, sankcje za przestępstwa, posłużył się stawkami dziennymi. Jest to bardzo rzadkie, chociaż kodeks karny obowiązuje już od kilkunastu lat. A teraz już przechodzę do uwag.

Uwaga pierwsza. W art. 3 w pktach 51 i 52 prawa energetycznego znajdują się definicje pojęć „manipulacja na rynku” i „próba manipulacji na rynku”. Ustawa powinna konsekwentnie posługiwać się tymi pojęciami. Tutaj są pewne odstępstwa i poprawka, która jest w punkcie pierwszym, wprowadza do ustawy zdefiniowane pojęcia.

Uwaga druga dotyczy wprowadzenia skrótu „kontrola REMIT”. Tutaj ustawodawca posłużył się niewłaściwą techniką legislacyjną. Jedną z dopuszczalnych technik legislacyjnych jest użycie zwrotu „zwana dalej «kontrolą REMIT»”. To jest poprawka druga.

Poprawka trzecia...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Anna Nemś:

Przepraszam bardzo, czy mogę? Czy możemy od razu odnosić się do tych poprawek i pracować nad każdą z nich po kolei? Bo jak pan wszystkie wymieni, to później...

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: A, oczywiście.*)

Panie Przewodniczący, to pana decyzja. Tak?

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Tak, bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Anna Nemś:

Przepraszam. To wracamy do pierwszej poprawki, jeżeli możemy. Absolutnie jesteśmy na tak. Dziękujemy.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

A poprawka druga?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Anna Nemś:

Też tak.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Bardzo proszę, poprawka trzecia.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Poprawka trzecia. Tutaj na podstawie art. 23g ust. 1 prawa energetycznego wprowadzono możliwość przeszukania lokalu mieszkalnego, innych pomieszczeń, nieruchomości, środka transportu. Warunkiem tego przeszukania jest uzyskanie zgody sądu ochrony konkurencji i konsumentów. Przepisy ustawy wyłączają możliwość wniesienia zażalenia na to postanowienie. Sygnalizuję, że tym samym istnieje możliwość naruszenia art. 176 ust. 1 konstytucji, który to

przepis przewiduje dwuinstancyjne postępowanie sądowe. Z przykrością stwierdzam, że nie mam co do tej kwestii jakiejś pogłębionej argumentacji, w szczególności nie ma tu przytoczonego orzecznictwa co do stosownego przepisu konstytucji, gdyż ze względu na brak czasu nie udało mi się tego przygotować.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Pani Minister?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Anna

Nemś: Tak. Proszę...)

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Tomasz Dąbrowski, Departament Energetyki.

Pierwsza uwaga jest taka, że takie rozwiązanie funkcjonuje w ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów w art. 105n. Druga uwaga jest taka, że nie mamy tutaj do czynienia z postępowaniem sądowym, tak jak jest mowa w art. 176 konstytucji, lecz z sądową kontrolą czynności administracyjnych. To są dwa zupełnie różne zagadnienia. I trzeci argument jest taki, że jeśli sobie dobrze przypominam, to w postępowaniu karnym przeszukania czy zatrzymania rzeczy dokonuje się na polecenie sądu i w tym przypadku też nie przysługuje zażalenie.

(Przewodniczący Stanisław Jurcewicz: To jesteście państwo za czy przeciw? Wytłumaczone...)

Jesteśmy przeciw.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Anna

Nemś: Jesteśmy przeciw.)

Tak, w związku z tym jesteśmy przeciw.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

OK, dziękuję bardzo.

Czwarta uwaga.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Przepraszam, odniosę się tylko do ostatniej z uwag, bo na to jestem przygotowany. W kodeksie postępowania karnego istnieje zażalenie na postanowienie sądu w tym przedmiocie, to jest, jeśli dobrze pamiętam, art. 234 kodeksu karnego. Ale biorę za dobrą monetę wyjaśnienia związane z argumentem pierwszym i drugim.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Bardzo proszę dalej.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Uwaga czwarta. Tutaj chodzi o pewne ujednoczenie terminologii, uspojnienie przepisów. Ja zaproponowałem taką poprawkę, aby w art. 231 w ust. 7 skreślić wyrazy „od

dnia otrzymania tych zaleceń”, jednak po konsultacjach z ministerstwem muszę przyznać, że dużo lepszą poprawką byłoby zakończenie przepisu art. 231 ust. 7 słowami „wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni do usunięcia tych nieprawidłowości”. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Zanim oddam głos pani minister... To oznacza, że pan proponuje inną treść poprawki, niż jest w zestawieniu.

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: W opinii.)

Niż w opinii.

Pani minister.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Anna Nemś:

Tak, my mamy tę poprawkę i chcielibyśmy ją przekazać. Jesteśmy przygotowani.

(Przewodniczący Stanisław Jurcewicz: Zatem akceptujecie państwo formułę, którą zaproponował przed chwilą pan legislator...)

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Po konsultacjach.)

(Przewodniczący Stanisław Jurcewicz: ...po konsultacjach. Tak?)

Tak, właśnie tak.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dobrze, dziękuję bardzo.

Uwaga piąta.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Poprawka piąta. Art. 230 ust. 2 prawa energetycznego nakazuje, aby prokurator lub sąd w sprawach, o których mowa w art. 23b, przekazywali prezesowi URE informację o toczących się postępowaniach czy o zakończeniu postępowań karnych. Moim zdaniem lepszym rozwiązaniem byłoby odsyłanie bezpośrednio do odpowiednich artykułów typizujących te przestępstwa i zaproponowałem tutaj poprawkę, która by czyniła zadość...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Anna Nemś:

My ją akceptujemy.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Uwaga szósta.

Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Poprawka szósta. Art. 28b pkt 1 dzieli się na litery, tam jest podział na dwie litery, ale z treści przepisów wynikałoby, że należy podzielić ten przepis na trzy litery. W opinii znajduje się stosowna poprawka.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Anna Nemś:

Jest to zmiana kosmetyczna, nie mamy uwag. Skoro pan legislator tak uważa, to... Nie wnosimy uwag. To jest poprawka kosmetyczna, niezminiająca treści...

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Pozytywna opinia. Dziękuję bardzo. Poprawka siódma.

Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Poprawka siódma dotyczy art. 56 ust. 1 pkt 40 oraz pkt 41 prawa energetycznego. Posłużę się przykładem pktu 40. Przepis ten określa karę administracyjną i odsyła do art. 8 ust. 1 rozporządzenia nr 1227 z 2011 r., ale tylko w zakresie danych. Norma prawna ukształtowana w ten sposób jest niepełna, dlatego że nie odsyła do ograniczonego kręgu podmiotów, i w związku z tym, jeśliby literalnie czytać te przepisy, to należałoby karać osoby, które nie mają żadnego związku z rynkiem energii. Ja proponuję poprawkę, która by naprawiała ten problem, z jednym wszakże zastrzeżeniem. Tuż przed posiedzeniem komisji zauważyłem jeszcze jeden błąd, który znajduje się zarówno w dotychczasowym brzmieniu ustawy, jak i w mojej poprawce. Otóż jeżeli zechcą panowie i panie senatorowie otworzyć opinię na stronie 6, to zobaczą, że na górze jest brzmienie pktu 41. On brzmi w mojej poprawce następująco: „wbrew obowiązкови, o którym mowa w art. 8 ust. 5 rozporządzenia 1227/2011 nie przekazuje Agencji lub Prezesowi URE informacji, w tym przekazuje dane nieprawdziwe lub niepełne”. A powinno być „nie przekazuje Agencji lub Prezesowi URE informacji, w tym przekazuje informacje nieprawdziwe lub niepełne”.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Pani Minister?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Anna Nemś:

Nie mamy uwag co do tego.

(Przewodniczący Stanisław Jurcewicz: Czyli opinia jest pozytywna?)

Tak, tak, pozytywna. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Poprawka ósma.

Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Ustawa powiększa katalog deliktów administracyjnych o zachowanie określone w art. 56 ust. 1 pkt 39–43, ale z pomina o tym, aby wskazać organ właściwy do nałożenia sankcji. Poprawka naprawia ten błąd.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Tutaj jedno słowo wyjaśnienia. Ten przepis zmieni się w momencie, kiedy wejdzie w życie część przepisów ustawy o odnawialnych źródłach energii, i wówczas tego konfliktu nie będzie. Jednak jeżeliby ten projekt, czyli ta ustawa wdrażająca czy dostosowująca przepisy do REMIT, miał wejść w życie wcześniej, to ta poprawka proponowana przez Biuro Legislacyjne jest zasadna.

(Przewodniczący Stanisław Jurcewicz: Czyli jesteście państwo na tak?)

Tak.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Poprawka dziewiąta.

Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Chodzi tu o art. 56 ust. 2g prawa energetycznego. Tam została określona wysokość kar administracyjnych za pewne delikty administracyjne. Przepis ten przewiduje, że kary będą wynosić od 10 tysięcy do 1 miliona zł. Jeden z tych czynów zabronionych pod groźbą kary administracyjnej polega na utrudnieniu przeprowadzenia czynności w postępowaniu, o którym mowa w art. 23c ust. 1 itd., to są czynności kontrolne. Sprawcami takiego deliktu mogą być nie tylko spółki, przedsiębiorcy, którzy zajmują się obrotem energią, ale również inne osoby. Ja tutaj wskazałem przykład dozorcę, który mógłby utrudnić przeprowadzenie kontroli tylko dlatego, że jest zbyt gorliwy czy nie dowiedział się o tym, że taka kontrola ma być prowadzona. Ponieważ mamy do czynienia z deliktem administracyjnym, a nie z prawem karnym, to tutaj są bardzo małe możliwości uwzględniania winy, chociaż trzeba przyznać, że ustawa czyni pewne starania, aby tak się stało. A więc może dojść do takiej sytuacji, że te 10 tysięcy minimalnej kary to będzie zdecydowanie za dużo, tak jak w przypadku tego dozorcę, o którym wspomniałem. Co prawda ustawa przewiduje możliwość

odstąpienia od wymierzenia kary, ale w takim przypadku muszą być spełnione pewne przesłanki, które nie zawsze, nie w każdej sytuacji muszą zostać spełnione. Poza tym możemy mieć do czynienia z przypadkami, które nie zasługują na odstąpienie od wymierzenia kary, no i wtedy należałoby zastosować karę minimalną 10 tysięcy, która w konkretnym przypadku może się wydawać zbyt dolegliwa. Dlatego ja proponuję, aby obniżyć tę dolną granicę – nie górną, czyli nadal będzie można nałożyć 1 milion złotych kary, ale dolną – albo w przypadku wszystkich tych wykroczeń administracyjnych, albo przynajmniej w przypadku, o którym mówiłem, czyli związanym z pktm 43. Ja zaproponowałem w poprawce 500 złotych, ale to jest przykład, to może być każda inna kwota, którą Senat uznałby za odpowiednią. Na tym poprzestaną, jeśli chodzi o analizowanie tej uwagi.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Pani minister.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Anna Nemś:

Ja akurat w tej kwestii mam inne zdanie. To odstąpienie, o którym pan legislator mówił, jest możliwe.

Jeżeli chodzi o sankcje, to na pewno one mają być proporcjonalne, skuteczne i odstrasżające, w takim właśnie celu są te narzędzia. Wydaje nam się to... Nasze stanowisko wydaje się w tym przypadku zasadne.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

...że te sankcje na pewno będą odstrasżające. Czy skuteczne, to nie wiadomo, ale w niektórych przypadkach na pewno nie będą proporcjonalne, dlatego że, jak już powiedziałem, stopień zawinienia, charakter czynów, w końcu możliwości majątkowe osoby ukaranej mogą wskazywać na to, że te 10 tysięcy to jest zdecydowanie za dużo.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo. Na tym etapie to jeszcze nie jest koniec, jeśli chodzi o procedowanie ustawy. Jeżeli ministerstwo jednak złagodzi swoje stanowisko odnośnie do tej dolnej granicy, to jest jeszcze szansa wprowadzenia tego, Panie Mecenasiu, w czasie debaty. Na tę chwilę opinia ministerstwa jest negatywna. Jeżeli nikt nie przejmie poprawki, to... Myślę, że do debaty jeszcze będzie czas.

Bardzo proszę, punkt dziesiąty.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Uwaga dziesiąta. Ta uwaga nie tyle ma charakter zarzutu, co... Chciałbym się upewnić, co do intencji ustawodawcy. Jeśli chodzi o art. 57a ust. 2, gdzie został określony typ przestępstwa, polegający na wejściu w porozumienie z inną osobą mającym na celu manipulację, to... W uzasadnieniu ustawy nie było wzmianki na temat tego przepisu. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że ten ust. 2 określa odpowiedzialność karną za przygotowanie do popełnienia przestępstwa. Jest to oczywiście dopuszczalne, z tym że ustawodawca posłużył się tutaj dosyć nietypowym zabiegiem, to znaczy wybrał sobie tylko jeden przejaw przygotowania do popełnienia przestępstwa spośród kilku, z którymi mamy do czynienia w prawie karnym. Jeszcze raz chcę powiedzieć, że nie jest to zarzut, ustawodawca miał prawo tak uczynić. Ja już znam odpowiedź na pytanie, czy ustawodawca się pomylił, czy chciał tak zrobić, ale pozwolę się wypowiedzieć ministerstwu.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

My też chcemy poznać ten zamiar.

Bardzo proszę. Pani minister czy...

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Panie Przewodniczący, tutaj ustawodawca czy wnioskodawca nie pomylił się, ten przepis jest dobrze opisany. Pewna trudność w jego odczytaniu może się wiązać z odróżnieniem tak zwanych form zjawiskowych od form stadialnych popełnienia przestępstwa. Jeśli chodzi o formę stadialną w postaci przygotowania, to ona rzeczywiście jest karana tylko wtedy, kiedy ustawa tak stanowi. Ustawodawca posłużył się tutaj takim zabiegiem, że stypizował pewną część tego przygotowania jako formę zjawiskową przestępstwa, czyli współdziałanie z inną osobą, i to poddał karze. Analogiczny zabieg został uczyniony w ustawie o nadzorze nad rynkiem kapitałowym, tam również jest to opisane w ten sposób. Taki zabieg występuje również w kodeksie wykroczeń, gdzie nie karze się za przygotowanie do wykroczeń, ale opisuje się to w taki sposób, że de facto chodzi o przygotowanie do innego wykroczenia.

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Jeśli mogę...)

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Panie Mecenasiu, za chwilę oddam panu głos. Poznaliśmy, co to są formy stadialne i zjawiskowe w prawie energetycznym, tak że to też jest dla nas...

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

To tytułem uzupełnienia powiem, że formy stadialne to jest przygotowanie, usiłowanie i sprawstwo, a formy zjawiskowe to jest sposób popełnienia tego przestępstwa,

czyli sprawstwo jednoosobowe, wspólnie lub w porozumieniu z inną osobą lub sprawstwo kierownicze, czyli takie, kiedy ktoś jest mózgiem, a ktoś inny faktycznie dokonuje tego przestępstwa.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Pan mecenas być może chce nam przekazać inną formę tego... Proszę bardzo.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Zgadzam się ze wszystkim, co zostało tutaj zaprezentowane, ale powiem, że mam jedno zastrzeżenie. W moim przekonaniu w ust. 2 mamy do czynienia z formą stadialną, a nie zjawiskową, gdybyśmy bowiem uznali, że ta forma w istocie jest zjawiskowa, to by oznaczało wyłączenie odpowiedzialności właśnie za współsprawstwo, za sprawstwo kierownicze polecające... Ale jestem absolutnie przekonany, że przepis zadziała w prawidłowy sposób.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

O, i ta ostatnia konstatacja jest chyba najbardziej istotna w wymianie państwa poglądów.

Teraz przechodzimy do punktu jedenastego. Bardzo proszę.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Punkt jedenasty dotyczy kolejnego przepisu, to znaczy art. 57b ust. 1. Jest tu określone przestępstwo. Przepis brzmi następująco: „Kto wbrew zakazowi, o którym mowa w art. 3 ust. 1 lit. a rozporządzenia 1227/2011, wykorzystuje informację wewnętrzną poprzez nabywanie lub zbywanie lub próbę nabycia lub zbycia na rachunek własny lub na rachunek osoby trzeciej, bezpośrednio lub pośrednio, produktów energetycznych sprzedawanych w obrocie hurtowym, których informacja ta dotyczy, podlega karze” itd. Najważniejszy dla mojego wywodu jest zwrot „kto wykorzystuje informację wewnętrzną poprzez nabywanie lub zbywanie lub próbę nabycia lub zbycia”. Wysoka Komisjo, skoro mówimy tutaj o próbie nabycia lub zbycia, to chodzi właśnie o formę stadialną przestępstwa. Jest to usiłowanie i ono jest karane zawsze, niezależnie od tego, czy ustawodawca wypowie się na ten temat, czy nie. To znaczy ustawodawca musiałby wyłączyć usiłowanie. W związku z tym ten fragment przepisu jest niepotrzebny, przepis będzie oznaczał to samo, jeżeli zrezygnujemy ze zwrotu „lub próbę nabycia lub zbycia”. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Pani Minister?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Anna Nemś:**

My akurat jesteśmy innego zdania.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Tutaj sytuacja jest trochę bardziej złożona, niż to przedstawił pan mecenas, bowiem tak naprawdę w hipotezie i w dyspozycji tego przepisu opisane jest wykorzystanie informacji i to usiłowanie, które jest karalne, odnosi się do usiłowania wykorzystania. To, co pan mecenas przedstawił, zrównując próbę nabycia lub zbycia i określając to jako usiłowanie, to jest prawda, ale nie może być usiłowanie od usiłowania, które byłoby zagrożone karą. Stąd należy pozostawić wyrazy „próbę nabycia lub zbycia” w tekście tego przepisu, bowiem usiłowanie jest zawarte w tym przepisie, ale na etapie wykorzystania informacji, czyli linijkę wcześniej.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

No właśnie.

Bardzo proszę, pan mecenas. Czułem, że będzie chciał odpowiedzieć. Bardzo proszę.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Z wielką przykrością będę chciał się tu wypowiedzieć, dlatego że jestem absolutnie przekonany, że ten wywód staje się nieczytelny dla komisji. No, ale... Przestępstwo polega na wykorzystaniu informacji poprzez albo nabywanie lub zbywanie, albo wykorzystanie informacji poprzez próbę nabycia lub zbycia. Prawda? I teraz tak. To wykorzystanie informacji musi się zmaterializować, przybrać pewną formę i to będzie wykorzystanie informacji przez nabycie lub przez próbę nabycia. Jeżeli mamy do czynienia z próbą nabycia, to jest to zawsze usiłowanie. Jeżeli będziemy mówili o usiłowaniu wykorzystania informacji przez próbę nabycia, to to i tak będzie usiłowanie wykorzystania informacji przez nabywanie lub zbywanie tych produktów. Mam świadomość, że to, co powiedziałem jest zupełnie nieczytelne, ale wydaje mi się, że sytuacja wymaga tego, abym wyraził to stanowisko. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze w tej sprawie...

(Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski: To tylko krótka riposta...)

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Zgodziłbym się z panem mecenasem, gdybyśmy penalizowali nabycie, a my penalizujemy wykorzystanie informacji. I jeszcze zwrócę uwagę na to, że w definicji usiłowania w kodeksie karnym jest element bezpośredniości, który musi się odnosić do świadomości sprawy i wszystkich przesłanek. A gdyby usunąć tę próbę nabycia, to w takim zapisie zabrakłoby tego elementu i nie można byłoby wtedy ukarać...

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.
Przystępujemy do ostatniej uwagi, dwunastej.
Panie Mecenasie, bardzo proszę.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Uwaga dwunasta. Tutaj chodzi o nowelizację ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Tu w złym miejscu jest wprowadzony przepis, który jest dodawany do ustawy – jest mowa o art. 79 ust. 2 pkt 4a, a powinien być pkt 4b. W opinii znajduje się poprawka, z tym że ona jest niedoskonała, ta poprawka powinna brzmieć następująco: „w art. 3 w pkt 1 w poleceniu nowelizacyjnym wyrazy «po pkt 4 dodaje się pkt 4a» zastępuje się wyrazami «po pkt 4a dodaje się pkt 4b»”. Tam ma być litera „b”, tak jak jest w mojej propozycji. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Ministerstwo.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Zgadzamy się z tą poprawką. Weszła w życie nowelizacja ustawy, dlatego tę numerację trzeba poprawić.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo. Czyli opinia pozytywna.

Na tym etapie zwracam się do państwa: kto z państwa chciałby przejąć poprawki akceptowane przez ministerstwo? Pan senator Iwan i jeszcze pan senator Michalski, zatem dwóch panów senatorów.

Proszę, teraz chciałbym zapytać, czy są inne propozycje poprawek.

Proszę, pan senator Dobkowski.

Senator Wiesław Dobkowski:

Dziękuję. Ja chciałbym przejąć poprawkę dziewiątą, tu chodzi o te minimalne...

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Pan senator przejmuje poprawkę dziewiątą.
(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Ale w pierwszej czy w drugiej...*)
W wersji pierwszej czy drugiej, Panie Senatorze?

Senator Wiesław Dobkowski:

Tam jest taka wersja, że jest obniżenie do 500 zł.
(*Przewodniczący Stanisław Jurcewicz: W wersji light czy tej takiej twardszej?*)

Tam jest taka wersja... Tam chodzi o tę karę minimalną, o to, żeby to zastąpić... Zaraz, chwilę... Bo tam jest tak albo tak. Tak? No to w zasadzie chyba wszystko jedno, bo i w jednej, i w drugiej jest 500 zł... Proponuje się 1 tyśiąc zł... 500 zł...

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Panie Senatorze, bardzo bym prosił o określenie, czy pierwsza wersja...

(*Senator Wiesław Dobkowski: Pierwsza wersja.*)
...czy druga wersja.

(*Senator Wiesław Dobkowski: Pierwsza wersja.*)
Pierwsza wersja.

Senator Wiesław Dobkowski:

Tylko ja chciałbym jeszcze zapytać, na czym tu polega różnica. W drugiej wersji jest od 10 tysięcy do 1 miliona, a później jest „w przypadku, o którym mowa w ust. 1 pkt 43, wynosi od 500 zł do 1 000 000 zł”.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Już oddajemy głos panu mecenasowi.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Wysoka Komisjo!

Pierwsza poprawka powoduje, że we wszystkich dodanych deliktach administracyjnych minimalna kara zostanie obniżona do 500 zł, a w drugiej wersji tylko w jednym przypadku kara administracyjna zostanie obniżona do 500 zł, zaś w pozostałych przypadkach zostanie na dotychczasowym pułapie.

Senator Wiesław Dobkowski:

No więc ja proponuję pierwszą wersję.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Bardzo dziękuję.

Czy są jeszcze poprawki? Nie.

Czy ktoś z państwa senatorów bądź zaproszonych gości chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, po kolei: najpierw pan senator Michalski, pan senator Dobkowski, a później pan senator Iwan i oddam głos panu po lewej stronie.

Bardzo proszę.

Senator Jan Michalski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Po laurce wystawionej przez pana legislatora w zakresie przejrzystości ustawy niemalże nie wypada pytać o treść. Ale ja zapytam, czy zmienił się autor, jeśli chodzi o ustawy w ministerstwie. A tak na poważnie to pytanie, które dotyczy ustawy, jest takie: czy oprócz instrumentarium wprowadzanego w ustawie zmienia się zakres działania samego URE? Czy poszerzamy ten zakres, jeśli chodzi o kwestię czynności, czy tylko opisujemy, dajemy mu instrumenty do skutecznego przeprowadzania kontroli i wykorzystywania sankcji wprowadzanych w ustawie?

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Drugie pytanie zada pan senator Dobkowski, później będzie pan senator Iwan i wtedy poproszę panią minister o odpowiedź. Dobrze?

Bardzo proszę.

Senator Wiesław Dobkowski:

Dziękuję bardzo.

Ja zrozumiałem, że te nadużycia na rynku energii, manipulacje itd... Zrozumiałem, że to przestępstwo polega na tym, że ktoś produkuje prąd prywatnie i sprzedaje go prywatnie, a ktoś inny kupuje go bez wiedzy prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. A czy w ogóle są jeszcze jakieś inne rodzaje nadużyć? Na czym polegają te nadużycia na rynku energii, ta manipulacja, próba manipulacji na rynku? Ja bym chciał zrozumieć tę ustawę tak dogłębnie, zrozumieć, na czym to polega, bo mówi się o karach, o sankcjach itd., ale chodzi o to, żeby było wiadomo, za co są te kary. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Bardzo proszę, pan senator Iwan.

Senator Stanisław Iwan:

A ja chciałbym zaspokoić swoją ciekawość, jeśli chodzi o tę elegancję polegającą na użyciu stawek dziennych. Ja nie wiem, ile wynosi stawka dzienna i w związku z tym trudno mi jest powiedzieć, czy ta kara jest wysoka, proporcjonalna czy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Właśnie.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Pani Minister, bardzo proszę o odpowiedź.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Anna Nemś:**

Zacznę od pytania pierwszego. Tak, poszerza i daje narzędzia do tego. Dokładnie opisane są te uprawnienia i te narzędzia, które mówią, jak ma wyglądać ta kontrola, jak

mają wyglądać wejścia, fizycznie, udzielanie informacji. Tak że na pewno szerzej niż do tej pory... Muszę państwu jeszcze przypomnieć, że działamy na materii, która w Unii Europejskiej do tej pory w ogóle nie była uregulowana, to jest pierwsze tego typu uregulowanie dotyczące hurtowego rynku energii.

Szanowni państwo zauważyli, że chodzi tu o rozporządzenie z 2011 r. Tutaj chcę powiedzieć, że działanie Komisji Europejskiej jest celowe, ponieważ państwa, żeby dostosować do tego zarówno narzędzia, jak i instytucje... Te rozporządzenia wykonawcze wyszły dopiero na przełomie lat 2014 i 2015. Tak że odnośnie do tego...

Drugie pytanie...

(Senator Jan Michalski: Czy ja mogę...)

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Bardzo proszę.

Senator Jan Michalski:

Ja mam pytanie. Czy obecnie prezes URE nie może przeprowadzać kontroli w wybranych podmiotach, które...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie może. Właśnie o to mi chodzi. Teraz nie może.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Anna Nemś:**

Nie. I trzeba powiedzieć, że to jest dokładnie zdefiniowane. To absolutnie nie daje dowolności działania, tylko to jest dokładnie opisane, ta cała procedura. Oczywiście kwestia współpracy z innymi organami, o których tu mówiłam, z KNF, z UOKiK, też jest dokładnie doprecyzowana co do tego, w jakich obszarach itd., ponieważ są również możliwości informowania o bilansach. Tak że każda z tych informacji jest dokładnie dookreślona.

Pytanie drugie pana senatora. Ustawa dotyczy hurtowego rynku energii...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...nie sytuacji, gdy jest dokonywana sprzedaż na rynku końcowym, tylko rynku hurtowego, czyli nie dotyczy to tej sprzedaży końcowej.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak.

I pytanie trzecie, o definicję. Już przytaczamy.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Pytanie było o manipulację na rynku, co to oznacza itd. Temu jest poświęcona obszerna część rozporządzenia. Rozporządzenie definiuje manipulację na rynku między innymi jako zawieranie jakichkolwiek transakcji lub składanie jakichkolwiek zleceń dotyczących produktów energetycznych, które generowałyby lub mogłyby generować fałszywe lub wprowadzające w błąd sygnały dotyczące podaży tych produktów na rynku. Oznacza to również trans-

akcje, które mogłyby kształtować cenę jednego lub kilku produktów energetycznych na sztucznym poziomie lub do których mogłyby być stosowane fikcyjne mechanizmy lub różne formy oszustwa lub podstępu, które to z kolei generowałyby fałszywe lub wprowadzające w błąd sygnały dotyczące podaży lub popytu produktów energetycznych. Taką manipulacją mogłyby być również rozpowszechnianie przez media, w tym także w internecie czy na różne inne sposoby, fałszywych lub wprowadzających w błąd sygnałów dotyczących podaży lub popytu, jeśli chodzi o produkty energetyczne itd., itd. Czyli to są bardzo szeroko określone, rozmaite działania, które zmierzają do tego, żeby zaburzyć naturalny proces kształtowania ceny w oparciu o siły podaży i popytu, czyli żeby na rynku nie kształtowała się cena równowagi, tylko cena w jakiś sposób zdeformowana.

A jeśli chodzi o pytanie dotyczące stawek dziennych, to powiem, że jest to określone przedziałem i jeśli dobrze sobie przypominam, to jest to chyba od 100 złotych do 2 tysięcy złotych.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej Wojciech Tabiś:

Wojciech Tabiś, Polskie Towarzystwo Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Myśmy zgłaszali swoją propozycję poprawki na piśmie. Ona wynika z praktyki, jaka jest stosowana, z interpretacji ust. 1 w art. 44. Odmiennie interpretowanie tego przepisu przez urzędy i przez podmioty gospodarcze działające na rynku powoduje, że proponujemy, aby w ust. 1 dodać pkt 1. To doprecyzowanie pozwoli na jednoznaczną interpretację tego zapisu przez wszystkich operatorów prowadzących działalność na obszarze całej Polski i na uniknięcie wątpliwości w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę o stanowisko. Pani minister czy...

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Panie Przewodniczący, ta propozycja, chociaż przedstawiana jako propozycja, która miałaby doprecyzować pewne sprawy, de facto nie mówi, w czym jest problem, a w naszej ocenie jej przyjęcie unicestwiłoby tak naprawdę sens wprowadzanych przepisów. W związku z tym proponujemy nie przyjmować tej poprawki i zostawić to tak, jak jest. Tutaj wyjaśnię, że odrębność ma dotyczyć wszystkich

działalności, które są prowadzone w przedsiębiorstwach sieciowych, i prowadzenia takiej rachunkowości, aby do celów regulacyjnych były one widoczne.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Pragnę poinformować...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przepraszam najmocniej, nie widziałem. Bardzo proszę.

Starszy Specjalista w Departamencie Przesyłu w Polskich Sieciach Elektroenergetycznych SA Łukasz Kowalski:

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Łukasz Kowalski. Jestem przedstawicielem Polskich Sieci Elektroenergetycznych.

Polskie Sieci Elektroenergetyczne na etapie prac sejmowych zgłaszały poprawkę mającą na celu zmianę stosowania regulacji zawartej we wprowadzonym do ustawy – Prawo energetyczne, w art. 1 pkt 9, art. 44a. Chcielibyśmy tutaj zasignalizować konieczność wprowadzenia odmiennej regulacji dla operatorów systemów elektroenergetycznego i gazowego. To jest punkt, który wprowadza konieczność prowadzenia odrębnej ewidencji księgowej dla działalności związanej z bilansowaniem systemu i zarządzaniem ograniczeniami systemowymi. Ze względu na specyfikę osiągania przychodów przez tych operatorów, różne osiąganie przychodów, na potrzeby bilansowania systemu przez operatora gazowego i operatora elektroenergetycznego proponowaliśmy poprawki doprecyzowujące te punkty – chodzi tutaj o art. 44a i art. 47 dotyczący taryfowania. Zostały one przedstawione na piśmie zarówno Sejmowi, jak i Ministerstwu Gospodarki i prosiłobyśmy o odniesienie się do tej regulacji.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Zanim pani minister odpowie, to prosiłbym, aby ustosunkować się do uwag zgłaszanych przez Polskie Towarzystwo Przemysłu i Rozdziału Energii Elektrycznej – pani minister otrzymała je do wiadomości – Generalnego Inspektora Danych Osobowych, które to pismo też zostało do pani skierowane, oraz PGNiG, używając skrótu. Jeżeli można, to bardzo proszę... Jeśliby było tak, że państwo nie zajęliście stanowiska, to mam nadzieję, że w trakcie debaty odpowiecie państwo na te uwagi, które zostały przesłane.

Teraz udzielam głosu. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Jeśli chodzi o propozycje PTPiREE, to przed chwilą wyjaśniłem, że one unicestwiłyby całość tego przepisu, w związku z tym proponujemy ich nie przyjmować.

Jeśli chodzi o sugestię zgłoszoną przez operatora przesyłowego, to chciałbym powiedzieć, że ten art. 44a w zasadzie powinien być adresowany do operatora gazowego, jako że w tym obszarze przepisy w kodeksach sieciowych wymagają odrębnego pokazywania różnych danych finansowych, ale na etapie projektowania tego przepisu zakładaliśmy, że tak samo będzie w odniesieniu do operatora elektroenergetycznego. Na ten moment chyba można by ograniczyć ten przepis wyłącznie do operatora gazowego.

Co do uwag zgłaszanych przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych to powiem, że te postulaty były podnoszone w Sejmie. I tu nasze stanowisko było takie, że tworzenie u prezesa URE pewnego rejestru, gdzie wyświetlane byłyby osoby, które dokonały nieuczynnych działań na rynku, jest uzasadnione. Tutaj ograniczanie tego terminu jest w zasadzie nieuzasadnione, bo sama funkcja rejestru jest taka... To jest funkcja ochronna i informacyjna dla innych uczestników rynku: oto są podmioty działające na rynku, które w przeszłości zachowywały się w sposób, który był karany. W związku z tym nie widzimy potrzeby uwzględniania uwag GIODO.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Prosiłbym jeszcze, aby pan doprecyzował tę pierwszą myśl, dotyczącą zawężenia tylko do gazu. To się przewinęło w pana wypowiedzi. Czy to będzie w konsekwencji związane z poprawką, czy też po prostu jest to kwestia wyjaśnienia?

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Nie, to musiałoby być związane z poprawką...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Anna Nemś: My mamy ją przygotowaną.)

Mam tutaj odręcznie przygotowaną poprawkę, która polegałaby na dodaniu wyrazów „gazowego” po wyrazach „operatora systemu przesyłowego i bilansowania systemu przesyłowego”. Wówczas nie byłoby problemu z tym, że to odnosi się tylko i wyłącznie do gazu.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Rozumiem, czyli to jest kwestia poprawki. Jeżeli ją państwo macie, to bardzo proszę o przekazanie, a ja przekazę panu mecenasowi, żeby spojrzął na nią co najmniej pod względem legislacyjnym. Jeśli będzie możliwość przyjęcia jej dzisiaj, to byśmy to uczynili.

A teraz oddaję głos panu. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Prawnego i Rozstrzygania Sporów w Urzędzie Regulacji Energetyki Zdzisław Muras:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Zdzisław Muras, Urząd Regulacji Energetyki.

Chciałbym się odnieść do tych dwóch poprawek, które były przedstawione, omawiane przed chwilą. Jeżeli chodzi o poprawkę PTPiREE, to Urząd Regulacji Energetyki zde-

cydowanie popiera stanowisko Ministerstwo Gospodarki, ponieważ ta poprawka zupełnie zmieniłaby sens tego przepisu, on nie pozwalałby na skuteczną kontrolę.

Odnosząc się do art. 44a, czyli kwestii operatorów, powiem, że Urząd Regulacji Energetyki od początku popierał to, że przejrzystość w zakresie kosztów bilansowania i ograniczeń sieciowych, chociażby na potrzeby skutecznego kontrolowania podmiotów, powinna się odnosić symetrycznie do obu operatorów systemów, czyli zarówno do operatora systemu gazowego, jak i do operatora systemu przesyłowego. Jest to niezbędne w celu zapewnienia większej przejrzystości funkcjonowania tych operatorów. Tutaj, po pierwsze, propozycja, która mówi też o art. 47, wykraczałaby poza zakres przedłożenia, którym dysponuje Senat, ponieważ w tym przedłożeniu jest tylko art. 44, art. 47 nie był zmieniany. Jak sam pan zauważył, konieczna byłaby zmiana aż dwóch przepisów, czyli art. 44a i art. 47, żeby to było symetryczne, a więc sama poprawka do art. 44a nie rozwiązywałaby tego problemu. Po drugie, obecnie toczą się już prace, są już przygotowywane przepisy, również na poziomie europejskim, które nakładają identyczne obowiązki na operatora systemu przesyłowego elektroenergetycznego. A więc nie ma żadnego uzasadnienia, aby wiedza regulacyjna, jeśli chodzi o obu tych operatorów – przypomnę, że obaj operatorzy są jednoosobowymi spółkami Skarbu Państwa i obaj podlegają temu samemu zakresowi regulacji... Nie ma uzasadnienia ograniczenia wiedzy związanej z potrzebami regulacyjnymi tylko do operatora systemu gazowego, nie ma takiego uzasadnienia, jeśli chodzi o usytuowanie tych operatorów i koszty, które mają być tutaj pokazane. To są koszty bilansowania i znoszenia ograniczeń sieciowych, a więc bezpośrednio stawki, które wpływają na stawki taryfowe przyjmowane przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Za chwilę państwo się do tego odniosą, ja jednak... Sytuacja jest do rozwiązania, jak rozumiem, gdyż... Pan sugeruje, że to ma konsekwencje w innym miejscu. Tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No tak, ale ja rozumiem, że rząd reprezentuje pani minister, panie... No, nie przedstawił się pan, przepraszam...

(Dyrektor Departamentu Prawnego i Rozstrzygania Sporów w Urzędzie Regulacji Energetyki Zdzisław Muras: Zdzisław Muras, Urząd Regulacji Energetyki. Reprezentuję prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.)

Już pamiętam. Dziękuję bardzo.

Proszę, jeszcze pan.

Starszy Specjalista w Departamencie Przesyłu w Polskich Sieciach Elektroenergetycznych SA Łukasz Kowalski:

Łukasz Kowalski, Polskie Sieci Elektroenergetyczne.

Pozwolę sobie odnieść się do stanowiska przedstawionego przez pana dyrektora Dąbrowskiego i pana dyrektora Murasa. Jak usłyszałem, poprawka pana dyrektora

Dąbrowskiego w pełni konsumuje te poprawki, które zostały przeze mnie zasygnalizowane. Ale odnośnie do różnych ról operatorów systemów przesyłowych, to ja chciałbym jedynie zasygnalizować, że w inny sposób przychody na rzecz bilansowania systemu osiąga operator systemu gazowego, a inaczej osiąga te przychody operator systemu przesyłowego elektroenergetycznego. Jeden operator ma pewną swobodę kształtowania tych opłat w instrukcji ruchu i eksploatacji sieci przesyłowej, drugi operator w pełni osiąga te przychody w procesie taryfowania, a taryfa jest każdorazowo zatwierdzana przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki już teraz zna wszystkie koszty, po prostu jest to związane ze specyfiką rozporządzenia taryfowego. My dostrzegliśmy tutaj taką kwestię, że jeżeli zmieni się ten przepis, art. 44a, to będą pewne problemy z ewidencjonowaniem księgowym ze względu na brzmienie rozporządzenia systemowego. Po prostu na rzecz bilansowania systemu i zarządzania ograniczeniami systemowymi jest pobierana jedna opłata dla operatora i w jakiś sposób musi być zasygnalizowany podział tej opłaty, to, w jakim... Żeby obliczyć wynik finansowy na tej działalności, trzeba wiedzieć, w jakiej części ta jedna opłata jest przeznaczana na zarządzanie ograniczeniami, a w jakiej na bilansowanie. Jest to problem wynikający z przepisów wykonawczych, a to są na tyle istotne przepisy, że nie można ich zmienić z dnia na dzień.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Pani Minister, bardzo proszę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przepraszam – mówię tu do przedstawiciela URE – myślę, że wyjaśnił pan sprawę. Prosiłbym raczej o jakies wnioski niż o debatę.

Oddaję głos ministerstwu. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Wyniknęło tu pewne nieporozumienie, może z tego, że zbyt skrótowo przedstawiłem poprawkę. Moja uwaga jest taka, że jeśli chodzi o to, co dotychczas było sygnalizowane przez operatora, czyli rozszerzenie innych przepisów, to my się do tego nie przychylamy, ale w zamian za to zaproponowaliśmy uproszczoną redakcję poprawki do art. 44a, która ogranicza ten przepis tylko i wyłącznie do operatora gazowego, z uzasadnieniem takim, że obecnie ten przepis jest nadmiarowy, bo z obowiązujących przepisów nie wynika taki obowiązek dla operatora elektroenergetycznego. To nie wyklucza tego, że w przyszłości nie zostanie to dodane, tylko na dziś nie jest konieczne.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo za wyjaśnienie.

Panie Mecenasiu, czy pod względem legislacyjnym ma pan uwagi do propozycji, którą przedstawiło ministerstwo?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Wysoka Komisjo!

Jeśli chodzi o samą treść poprawki, to nie mam żadnych uwag, ona jest prawidłowo sformułowana. Ale tutaj zwracano uwagę na to, że być może należałoby zmienić ustawę w innych miejscach, i do tego nie potrafię się odnieść.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Tak, ale stanowisko ministerstwa w tej sprawie jest jasne. Myślę, że jak by jeszcze były wątpliwości, to zostaną wyjaśnione.

Proszę państwa, czy są jeszcze inne głosy w przedstawionej sprawie? Nie ma.

Wobec tego, proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad poprawkami, które uzyskały pozytywną opinię ministerstwa, plus nad poprawką przejętą przez senatora Dobkowskiego z autopoprawkami Biura Legislacyjnego w dwóch miejscach. Będziemy głosowali nad każdą poprawką, pojedynczo.

(Głosy z sali: Jeszcze ostatnia poprawka...)

No plus ostatnia poprawka przedstawiona przez ministerstwo, mówię.

Kto przejął... Czy któryś z panów senatorów przejmuje ostatnią poprawkę?

(Głos z sali: Zdaje się, że nie.)

Ja przejmuję tę poprawkę.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad poprawkami.

Panie Mecenasiu, proszę mówić, która to poprawka, a ja zarządzę głosowanie. Tam, gdzie były autopoprawki, pan je odczyta i dopiero wtedy przyjmiemy...

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Tak.

Poprawka pierwsza z opinii.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Opinia rządu była pozytywna.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (11)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawka druga także uzyskała pozytywną opinię ministerstwa.

Jeżeli była zmiana, Pani Minister, to proszę zasygnalizować. Dobrze?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie ma zmiany.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (11)

Poprawka druga przyjęta jednogłośnie.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Poprawki trzeciej nikt nie przejął.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Do chwili obecnej nikt nie przejął poprawki trzeciej. Zatem przystępujemy do głosowania nad kolejną poprawką.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Poprawka czwarta. Z modyfikacją poprawka brzmiałaby następująco: „w art. 1 w pktcie 5, w art. 231 w ust. 7 wyrazy «w terminie nie krótszym niż 14 dni od dnia otrzymania tych zaleceń» zastępuje się wyrazami «wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni do usunięcia tych nieprawidłowości»”.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Pytanie do panów senatorów, którzy przejęli tę poprawkę, do pana senatora Iwana i pana senatora Michalskiego: przyjmujecie panowie tę poprawkę w tej wersji, którą przedstawił pan mecenas? Do mikrofonu, proszę.

Senator Stanisław Iwan:

Tak, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za? Proszę o podniesienie ręki. (11)

Poprawka przyjęta jednogłośnie.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką piątą.

Kto z państwa jest za? Proszę o podniesienie ręki. (11)

Jednogłośnie.

Poprawka szósta.

Kto z państwa jest za? Proszę o podniesienie ręki. (11)

Poprawka przyjęta jednogłośnie.

Przypominam, że te poprawki także przejęli panowie senatorowie Iwan i Michalski.

Poprawka siódma. Ona także miała akceptację rządu.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (11)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Tak, ze zmianą jednego wyrazu.)

Ze zmienionym wyrazem, to znaczy przekazuje się nie dane, a informacje. To tak dla pełności i jasności co do tej poprawki.

Poprawka ósma także miała pozytywną opinię rządu.

Kto z państwa jest za? (11)

Poprawka przyjęta jednogłośnie.

Poprawka dziewiąta nie miała akceptacji rządu, niemniej jednak przejął ją pan senator Dobkowski.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (5)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał? (2)

Poprawka nie uzyskała większości, zatem nie została przyjęta.

Poprawka dwunasta... Poprzednich poprawek nikt z państwa senatorów nie przejął, zatem nie było nad nimi głosowania.

Teraz poprawka dwunasta.

Kto z państwa jest za? Proszę o podniesienie ręki. (12)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przystępujemy do głosowania nad zgłoszoną poprawką, którą przejąłem. Poproszę o jej odczytanie.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

W art. 1 w pktcie 9, w art. 44a po wyrazach „operator systemu przesyłowego” oraz po wyrazach „bilansowania systemu przesyłowego” dodaje się wyrazy „gazowego”.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (12)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem ustawy wraz z przyjętymi poprawkami.

Kto z państwa jest za? Proszę o podniesienie ręki. (9)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

Ustawa została przyjęta wraz z przyjętymi poprawkami.

Na senatora sprawozdawcę...

Senator Wiesław Dobkowski:

Panie Przewodniczący, chciałbym jeszcze zgłosić poprawkę mniejszości, dziewiątą.

(Przewodniczący Stanisław Jurcewicz: Dobrze. Z kim? Bo dwie osoby...)

Z senatorami Kogutem i Martynowskim.

Przewodniczący Stanisław Jurcewicz:

Przez senatora Dobkowskiego wraz z senatorem Kogutem i senatorem Martynowskim została zgłoszona poprawka mniejszości. Rozumiem, że pan senator będzie sprawozdawcą tej poprawki. Tak?

(Senator Wiesław Dobkowski: Tak.)

Dziękuję bardzo.

Na senatora sprawozdawcę ustawy proponuję pana senatora Iwana. Czy są inne propozycje?

(Rozmowy na sali)

Nie ma. Wobec tego senatorem sprawozdawcą tej ustawy będzie pan senator Iwan.

Dziękuję pani minister i towarzyszącym jej osobom, gościom, którzy brali udział w posiedzeniu, też bardzo dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej.

Dziękuję bardzo.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii